

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. O tym przy okazji warto pamiętać

15.6.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

W Auschwitz Museum odbyły się kolejne obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

Dobrze, że członkowie rządu tam się pojawili, ale dobrze też aby pamiętali jaka jest geneza tego dnia, szczególnie jeśli komentują go w mediach. A jest ona taka, że 20 lat temu to nasze środowisko polityczne przełamało impas, w którym tkwiły wszystkie partie, sparaliżowane poprawnością polityczną i strachem przed podkreśleniem, że pierwszymi więźniami Auschwitz byli Polacy, a nie Żydzi. O tych Polakach nikt za bardzo nie chciał wtedy pamiętać.

Ci którzy jeszcze żyli byli dla polityków głównie kłopotem i wyrzutem sumienia. Wówczas prasa obcojęzyczna i politycy z różnych państw używali nieszczęsnego określenia „polskie obozy śmierci”, a w obiegu międzynarodowym prawie nikt nie pamiętał ofiar polskich. Stąd powstał pomysł utworzenia Dnia Pamięci POLSKICH Ofiar.

Tego słowa „polskich” wszystkie partie bały się jak diabeł święconej wody i ostatecznie nie znalazło się ono w nazwie upamiętnienia 14 czerwca. Ale warto pamiętać że tego dnia by w ogóle nie było gdyby to zależało wyłącznie od PiS, PO, Lewicy (wówczas SLD) i tym podobnych partii. Na szczęście cierpliwa presja Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Rodzin Oświęcimskich i grupy narodowców z Małopolski oraz narodowych posłów w Sejmie (ze mną w składzie, choć kto inny miał wiodącą rolę) przełamało wieloletni opór i w 2006 roku doprowadziło do upamiętnienia pierwszego transportu Polaków do Auschwitz. To był przełom przed którym wielu drżało.

Tu jest ta historia szczegółowo opisana, choć moim zdaniem nadal zbyt łaskawo dla niektórych polityków: chsro.pl/geneza/

<https://konfederacja.pl/narodowy-dzien-pamieci-ofiar-niemieckich-nazistowskich-obozow-koncentracyjnych-i-obozow-zaglady-o-tym-przy-okazji-warto-pamietac>